

„Głos dumą i chlubą, żeś introligatorem...”

W roku 2012 mija setna rocznica powołania Introligatorni przy Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich. W zamyśle fundatora, Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, założone w 1817 r. Ossolineum miało stać się nie tylko instytucją gromadzącą i udostępniającą zbiory biblioteczno-muzealne, lecz także publikującą dzieła historyczno-literackie. W 1832 r. – za czasów dyrektury Konstantego Słowińskiego – uruchomiono drukarnię, w której przez około czterdzieści lat wydawane były przede wszystkim dzieła naukowe. Po uzyskaniu w 1878 r. wyłącznego prawa druku i sprzedaży podręczników szkolnych w Galicji, z którego Ossolineum korzystało do 1918 r., skoncentrowano się głównie na opracowywaniu i dystrybucji druków dla szkół. Przywilej ten wymusił na kuratorze literackim – księciu Andrzejowi Lubomirskim – działania na rzecz modernizacji i rozszerzenia bazy poligraficzno-wydawniczej Zakładu. Jedną z kluczowych kwestii stanowiła oprawa książek szkolnych. Zlecano ją lwowskim zakładom introligatorskim.

Utworzenie w Ossolineum nowoczesnej pracowni introligatorskiej rozważano na przełomie XIX i XX w. Władysław Belza, sprawujący pieczę nad zakładowym Wydawnictwem, odbył w 1901 r. podróż do Pragi, Lipska, Wiednia i Krakowa, aby poznać tamtejsze introligatornie. Wówczas opowiedział się przeciw tworzeniu własnej pracowni, argumentując to nieopłacalnością takiego przedsięwzięcia. Jednak około 1908 r. – z inicjatywy Lubomirskiego – rozpoczął się w Ossolineum bezprecedensowy proces, zwany „uprzemysłowieniem”, obejmujący znaczną rozbudowę infrastruktury Wydawnictwa. Do prac zaangażowano między innymi warszawskiego księgarza – Rudolfa Wegnera, ossolińskiego syndyka – Kazimierza Witkowskiego, który zajmował się stroną organizacyjno-prawną, a także Piotra Dziubańskiego – sekretarza Lubomirskiego. Działaniom niewątpliwie sprzyjało przedłużenie w 1910 r. przywileju na wydawanie druków szkolnych, tym razem aż na dwadzieścia lat. Choć prace tego zespołu przerwał wybuch I wojny światowej, to jednak owoc jego kilkuletnich wysiłków okazał się imponujący. Najpierw, w 1911 r., unowocześniono własną drukarnię. W tym też okresie Lubomirski i Wegner udali się na rekonesans do znanych ośrodków drukarskich, między innymi w Wiedniu, Lipsku, Dreźnie, Norymberdze i Pradze. Wynikiem tych podróży stało się uruchomienie w lutym 1912 r. introligatorni, początkowo w wynajętych pomieszczeniach przy ul. Ossolińskich 11, w tzw. Kamienicy Sapieżyńskiej, po roku przeniesionej do gmachu przy ul. Kalecznej 5, zakupionej specjalnie dla celów wydawniczo-poligraficznych. Introligatornię wyposażono w wiele nowych urządzeń, między innymi w maszyny do fałcowania, szycia drutem, przecinania papieru, ściskania grzbietów, cięcia płótna, tektur, robienia okładek i ich wytlaczania, podcinania skóry, złocenia, prasowania, wprawiania i obcinania książek czy perforowania. W bilansie sporządzonym jesienią 1939 r. wymieniono aż 34 maszyny wchodzące w skład Introligatorni. Ich wartość szacowano wtedy na 185 746 zł. Dla porównania, dwie ossolińskie drukarnie posiadały jedynie 21 maszyn, o wartości 773 469 zł. O solidności zakupionych w 1912 r. maszyn świadczy to, iż większość z nich wymieniono w inwentarzu Introligatorni sporządzonym 1 lipca 1941 r. Powyższe dane oraz osobiste zaangażowanie się księcia Lubomirskiego w utworzenie Introligatorni pokazują, jak ważną rolę odgrywała ona w produkcji książek.



Aleksander Semkowicz,
fotografia z lat 20. XX w.



Wydawnictwo Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich we Lwowie,
fotografia z okresu międzywojennego



Wnętrze Introligatorni we lwowskim Ossolineum, fotografia z okresu międzywojennego

Kierownictwo nowej Introligatorni powierzono Aleksandrowi Semkowiczowi – „artyście-introligatorowi”, późniejszemu wybitnemu znawcy twórczości Adama Mickiewicza, który funkcję tę pełnił do 1917 r. Na jego następcę wyznaczono Kazimierza Legeżyńskiego, cenionego lwowskiego introligatora, prowadzącego jednak także własny zakład, stąd też od stycznia 1919 r. zastąpił go Emil Maciulski. W 1929 r. na zarządcę mianowano Leopolda Gołębińskiego, pracującego w Introligatorni od chwili jej założenia. Ponieważ okazał się on lepszym robotnikiem niż kierownikiem, około 1930 r. zastąpił go Zenon Wojcicki. Ostatnim przedwojennym zarządcą został w 1938 r. Karol Tybura.

Introligatornię ulokowaną przy ul. Kalecznej 5 urządzono w ośmiu salach, w jej skład wchodziły także biuro i pracownie. W połowie lat trzydziestych XX w. zatrudniano 44 osoby, zaś na początku wojny – nawet 66. Dla porównania, w październiku 1939 r. personel Biblioteki i Muzeum Książąt Lubomirskich liczył 31, Wydawnictwa – 76, a Drukarni – 68 osób.



Fotografia pamiątkowa wykonana z okazji jubileuszu 25-lecia Introligatorni w 1937 r.,
w dolnym rzędzie pracownicy Introligatorni

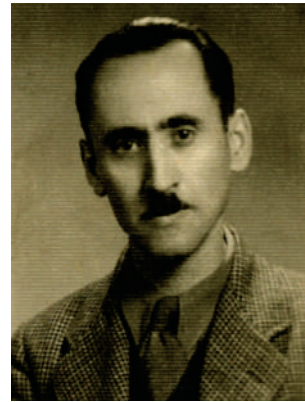
Dynamiczny rozwój Wydawnictwa spowodował konieczność zapewnienia drukarni i introligatorni większych przestrzeni. W marcu 1939 r. zakupiono od rodziny Jaegerów kompleks budynków gospodarczych zlokalizowanych przy ul. Kopernika 28 i 28a oraz ul. Sykstuskiej 33 z przeznaczeniem na introligatornię, drukarnię oraz biura i magazyny Wydawnictwa. Wybuch II wojny światowej zniweczył te plany. 21 stycznia 1940 r. cały majątek Wydawnictwa został skonfiskowany, a Introligatornia przestała istnieć.

Po wybuchu II wojny światowej do pracy w Ossolineum wrócił Aleksander Semkowicz. Najważniejszym jego osiągnięciem stało się opracowanie autografu *Pana Tadeusza*, który jako depozyt rodziny Tarnowskich z Dzikowa znalazł się w ZNiO we wrześniu 1939 r.

Po II wojnie światowej przeniesione do Wrocławia Biblioteka i Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zostały rozdzielone. Pierwsze wzmianki o oddawaniu (prawdopodobnie na zewnątrz) do oprawy książek z Biblioteki pojawiają się w drugiej połowie 1949 r. W kwietniu 1950 r. zatrudniono pierwszego introligatora – Jana Dorosza, ucznia Semkowicza. Do 1954 r. pozostawał on na stanowisku konserwatora-specjalisty w jednoosobowej Pracowni Konserwatorskiej. W lutym 1951 r. powołano do życia Dział Magazy-

nu, Konserwacji i Introligatorni pod kierownictwem Mariana Górkiewicza; pracami samej Introligatorni zarządzał Roman Kokoszko. W kolejnych latach licząca od 5 do 10 pracowników Pracownia Konserwatorsko-Introligatorska koncentrowała się na oprawie książek i zabezpieczaniu zbiorów specjalnych z zasobów bibliotecznych. Jej kolejnymi kierownikami byli: Leon Majchrzak, Czesław Kowalczyk, Małgorzata Grocholska i Mariusz Jaskulski. Szczególnie zasłużonym dla Ossolineum introligatorem jest Henryk Świdorski, który przepracował w Zakładzie pięćdziesiąt lat, począwszy od 1955 r.

W okresie powojennym Pracownia zajmowała część pomieszczeń obecnego Gabinetu Grafiki w gmachu głównym Ossolineum, a następnie na parterze w budynku przy ul. Grodzkiej – obecny magazyn Działu Przechowywania i Udostępniania Nowych Druków Zwartych.



Jan Dorosz, fotografia ok. 1950 r.



Henryk Świdorski, st. mistrz introligatorski, fot. z lat 70. XX w.

Przełom i okres dynamicznego rozwoju Pracowni Konserwatorsko-Introligatorskiej rozpoczął się pod koniec lat czterdziestych XX w. wraz z przeznaczeniem w 1998 r. na jej potrzeby pomieszczeń w budynku przy pl. Nankiera 16c i zatrudnieniem dyplomowanego konserwatora dzieł sztuki o specjalizacji konserwacja papieru i skóry. Pracownia sukcesywnie wzbogacana była w nowy sprzęt introligatorski oraz konserwatorski, między innymi prasy i nożyce introligatorskie, stół niskociśnieniowy, urządzenia do uzupełniania ubytków masą papierową, laminator do dublowania papieru bibułkami powleczonymi żywicami termoplastycznymi. Wraz z przeniesieniem Działów Czasopism i Dokumentów Życia Społecznego, w 2004 r., do budynku przy ul. Sołtysowickiej 24, zorganizowano oraz wyposażono od podstaw dodatkową introligatornię działającą na potrzeby tych działów.

Pracownia Konserwatorsko-Introligatorska ukierunkowana została na wykonywanie bardziej skomplikowanych prac introligatorskich, polegających na zachowywaniu historycznych i zabytkowych opraw książek oraz oryginalnych elementów ich konstrukcji. Zmieniono metody konserwacji papieru, zaczęto stosować pojawiające się właśnie na rynku wysokiej jakości materiały introligatorskie i konserwatorskie, pozwalające na odwracalność zabiegów, a także prawidłowe zabezpieczenie obiektów przed destrukcyjnym wpływem otoczenia i autodestrukcją spowodowaną kwaśnym papierem.



Wnętrze Pracowni Introligatorskiej we wrocławskim Ossolineum w 2012 r.

Zatrudnienie w kolejnych latach renowatora metalu, dwóch konserwatorów papieru, uzyskanie przez trzech introligatorów dyplomów mistrzowskich, pozwoliło na specjalizację i rozdzielenie Pracowni w 2009 r. na dwie odrębne jednostki pod merytorycznym nadzorem Konserwatora Zbiorów: Pracownię Introligatorską oraz Pracownię Konserwatorską – przeniesioną w styczniu 2011 r. do nowych pomieszczeń w budynku przy pl. Nankiera 17.

Obecnie – kontynuując stuletnią tradycję istnienia Introligatorni w Ossolineum – wykonywane są oprawy książek, czasopism, rękopisów oraz różnego rodzaju opakowania ochronne do przechowywania zbiorów. Prowadzona jest konserwacja zabezpieczająca, zachowawcza, a w przypadku najbardziej zniszczonych i cennych zabytków – konserwacja artystyczna zbiorów specjalnych. Konserwatorzy sprawują nadzór nad właściwym przechowywaniem zbiorów, ich ekspozycją, jak również warunkami wypożyczeń i transportu.

W roku 2011 w Pracowni Konserwatorskiej wykonano kopię Semkowiczowskiej oprawy poszytu i brulionu rękopisu *Pana Tadeusza*, spinając niejako klamrą sto lat istnienia Introligatorni, a obecnie Pracowni Konserwatorskiej i Pracowni Konserwatorskiej w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich.



A. Semkowicz, oprawa „Postylli” Mikołaja Reja, wykonana w 1940 r.

Tytułem i niejako mottem wystawy stały się słowa Semkowicza: „**Głoś z dumą i chlubą, żeś introligatorem...**”, zamieszczone w jego artykule pt. *O tradycji zawodowej*, opublikowanym w „Polskiej Gazecie Introligatorskiej”. Przygotowując niniejszą prezentację, organizatorzy natrafili na trudności związane z niewielką ilością materiału archiwalnego dotyczącego historii Introligatorni. Jej działalność toczyła się niejako na marginesie spraw, jakimi zajmowało się Ossolineum. Pracownicy działali anonimowo i do dzisiaj nie mamy możliwości przypisania zachowanych opraw konkretnym introligatorom. Nawet prace najsłynniejszego ossolińskiego introligatora – Aleksandra Semkowicza – pozostają poza nielicznymi wyjątkami nie sygnowane. Z całą pewnością można przypisać mu autorstwo kilku opraw wykonanych w drugim, wojennym okresie pracy dla Ossolineum. Są to oprawy dwóch starodruków: *Postylli* Mikołaja Reja (Kraków 1571), inkunabułu Joannesa de Turrecremata *Exposito in Psalterium* (Kraków 1475) oraz rękopisu *Pana Tadeusza*.

Wystawa stała się również pretekstem do pokazania zanikającego rzemiosła introligatorskiego. Zaprezentowano warsztat introligatorski, który w ciągu setek lat istnienia rzemiosła tylko nieznacznie się zmienił, oraz prace dawnych i obecnych pracowników Ossolineum. Semkowicz, w okresie powojennym związany z Muzeum Literatury w Warszawie, zostawił piękną biblioteczkę oprawianych przez siebie mickiewiczianów, z której kilkanaście obiektów wyeksponowano w sali poświęconej pięknej książce. Uczeń Semkowicza, Jan Dorosz, który w Ossolineum wykonywał głównie konserwacje starodruków i rękopisów, pracował później w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Jego następcą został Andrzej Włodarski, zatrudniony obecnie na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, który wykonuje piękne oprawy autorskie, łącząc typowe materiały introligatorskie z dekoracyjnymi elementami srebrnymi.



Zespół pracowników:

Konserwator Zbiorów, kierownik Pracowni Konserwatorskiej

mgr Małgorzata Grocholska

Pracownia Konserwatorska:

mgr Katarzyna Krocak, konserwator papieru i skóry

mgr Urszula Wencka, konserwator papieru i skóry

Anna Kupczak, starszy mistrz introligatorski

Mariusz Jaskulski, renowator metalu

Pracownia Introligatorska:

mgr Krzysztof Palka, kierownik Pracowni

Jadwiga Błaszczyk, starszy mistrz introligatorski

Grzegorz Łukomski, starszy mistrz introligatorski

Mateusz Grocholski, introligator

Renata Kryńska, introligator

Lilia Kupczak, introligator

Agnieszka Mańkowska, introligator

Barbara Żurawska, introligator



Scenariusz wystawy, wybór i opracowanie obiektów:

Małgorzata Grocholska, Katarzyna Krocak, Grzegorz Polak, Urszula Wencka

Kwerenda archiwalna:

Grzegorz Polak, Teresa Sokół, Urszula Wencka

Fotografie: Andrzej Niedźwiecki, Andrzej Solnica, Katarzyna Krocak, archiwum

Aranżacja wystawy: Marek Stanielewicz

Konserwacja eksponatów:

Małgorzata Grocholska, Mariusz Jaskulski,

Anna Kupczak, Urszula Wencka

Autorzy tekstów:

Małgorzata Grocholska, Katarzyna Krocak, Grzegorz Polak, Urszula Wencka

Redakcja folderu: Arkadiusz Dobrzyniecki

Korekta wydawnicza: Stanisława Trela

Opracowanie graficzne folderu, zaproszenia, plakatu i biletu/zakładki:

Marek Stanielewicz

Ekspонатów na wystawę użyczyli:

Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie

Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa w Grębocinie

Muzeum Drukarstwa Warszawskiego oddział Muzeum Historycznego m.st. Warszawy

Muzeum Historyczne miasta Krakowa

Muzeum Narodowe we Wrocławiu

oraz Mariusz Dorosz, Anna Hilchen, Adolf Juzwenko,

Wojciech Kochlewski, Ewa Michowska, Andrzej Włodarski

WYSTAWA

Zakład Narodowy im. Ossolińskich, „Sale Pod Kopułą”, ul. Szewska 37

(wejście od Zaułka Ossolińskich)

Wystawa czynna: 21 XI 2012 r. – 28 II 2013 r.

Od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00–18.00

ISBN 978-83-61056-43-0

© Zakład Narodowy im. Ossolińskich

Wrocław 2012

Patronat medialny:



„**Głoś z dumą i chlubą, żeś introligatorem...**”

100 lat Introligatorni w Ossolineum